

Andrzej Korytko

ORCID: 0000-0003-3602-7494
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

W dyplomatycznej służbie Rzeczypospolitej – Dzierżkowie h. Nieczuja i ich misje

**In the Diplomatic Service of the Polish-
Lithuanian Commonwealth: The Dzierżek
Family of the Nieczuja Coat of Arms and
Their Missions**

Abstrakt

Dzierżkowie h. Nieczuja to średniozamożna szlachta, której przedstawiciele specjalizowali się w tłumaczeniu z języków wschodnich. Dzięki umiejętnościom językowym weszli do świata dyplomacji. Drogę do kancelarii królewskiej i misji dyplomatycznych przetarł Krzysztof Dzierżek – najbardziej znany z rodu. On też zadbał, żeby w jego ślady poszli synowie jego młodszego brata Jana – Prandota i Krzysztof. W artykule przedstawiono ich działalność i wybrane misje dyplomatyczne, które pokazały, jak niełatwym zadaniem były poselstwa do Turcji czy na Krym.

Słowa kluczowe: Dzierżkowie, Krzysztof Dzierżek, misje dyplomatyczne, Turcja, Chanat Krymski

Abstract

The Dzierżeks of the Nieczuja coat of arms were members of the lesser nobility, known for their specialization in Eastern languages. Their linguistic skills led them into the sphere of diplomacy. Krzysztof Dzierżek, the most prominent member of the family, opened the way to the royal chancellery and diplomatic service. He also made sure that the sons of his younger brother Jan, Prandota and Krzysztof, followed in his footsteps. This article presents their activities and selected diplomatic missions, illustrating the challenges of embassies dispatched to Turkey and Crimea.

Keywords: Dzierżek family, Christoph Dzierżek, diplomatic missions, Turkey, Khanate Crimea

Rodzina Dzierżków h. Nieczuja wywodziła się ze średniozamożnej szlachty¹. Według Bohdana Baranowskiego „Dzierżkowie nie odznaczeni się ani bogactwem, ani politycznym znaczeniem”², za to przedstawiciele tego rodu posiadali talenty językowe, które pozwoliły im zaistnieć na arenie dyplomatycznej. Sprzyjały temu okoliczności, ponieważ na dworze Zygmunta Augusta brakowało wykwalifikowanego tłumacza języka tureckiego, a w codziennej praktyce tłumaczenia korespondencji korzystano z usług przygodnych tłumaczy.

Nie sposób ustalić, dlaczego wybór ostatniego Jagiellona na polskim tronie padł na Krzysztofa Dzierżka. Możliwe, że do władcy dotarły wieści o jego osobistych zaletach. Dość powiedzieć, że pod koniec panowania Zygmunta Augusta, mniej więcej w 1569 r., Dzierżek został wysłany przez króla do Konstantynopola w celu poznania języków wschodnich. Władca pokrył koszty jego pobytu i wyposażył na drogę³. Na dworze

1 W literaturze istnieją rozbieżności odnośnie do pochodzenia Dzierżków h. Nieczuja. Bohdan Baranowski w biogramie Krzysztofa Dzierżka utrzymywał, że pochodził ze szlachty podlaskiej. *Idem*, „Dzierżek Krzysztof, tłumacz”, w *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: *PSB*), t. 6 (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), 160. Kasper Niesiecki umiejscawiał Dzierżków na Lubelszczyźnie, Rusi i Litwie. *Idem*, *Herbarz polski*, t. 3 (Lipsk: nakł. i dr. Breitkopfa i Hærtela, 1859), 469. Adam Boniecki zadawał pytanie: „Czy nie wyszli z Dzierżek dawnej ziemi bielskiej, gdzie wsi tego nazwiska było kilka, a na nich dziedziczyli Dzierżkowie”. *Idem*, *Herbarz polski*, t. 5 (Warszawa: Skład główny Gebethner i Wolff w Warszawie, 1902), 193. Ostatnio Jan Tęgowski stwierdził, że „Dzierżkowie podlascy pieczętowali się herbem Gozdawa, a jedynie litewscy Dzierżkowie za swój herb mieli Nieczuję”. *Idem*, „Rodzina Łoknickich herbu Nieczuja na Podlasiu i w powiecie brzesko-litewskim do połowy XVII wieku”, *Rocznik Lituanistyczny* 5 (2019): 122.

2 Bohdan Baranowski, „Znajomość języka tureckiego w dawnej Polsce (do połowy XVII wieku)”, *Rocznik Orientalistyczny* 14 (1938): 16.

3 *Idem*, „Dzierżek Krzysztof, tłumacz”, 160.

sultana Krzysztof kształcił się pod okiem Joachima Strasza h. Odrowąż, dragomana (tłumacza) osmańskiego, który od lat 40. XVI w. pracował w kancelarii sultańskiej. Dzierżek nie mógł lepiej trafić – Strasz był nie tylko poliglotą (oprócz języka polskiego znał turecki, arabski, łaciński, niemiecki i włoski), ale miał też ugruntowaną pozycję na dworze sultana, będąc wcześniej opiekunem lub nauczycielem języków obcych Selima, syna sultana Sulejmana II Wspaniałego i Roksolany⁴. Wiadomo, że jeszcze w 1570 r. opiekował się Krzysztofem Dzierżkiem. Po śmierci Strasza 9 czerwca 1571 r. opiekę nad uczniem przejął pisarz nadworny sultana Selihtar Aki ben Sinan⁵. Ten zajmował się Dzierżkiem na tyle dobrze, że Stefan Batory w 1577 r. prosił sultana Murada III o nadanie Sinanowi wyższego urzędu⁶.

W sumie Krzysztof Dzierżek przebywał w Turcji 6–7 lat. Nie tylko uczył się języków (oprócz języków wschodnich francuskiego, niemieckiego i włoskiego), był też nieoficjalnym obserwatorem z ramienia dworu królewskiego. W czasie pierwszego i drugiego bezkrólewia informował władzę „o zamiarach tureckich”⁷. Kasper Niesiecki utrzymywał, że „gdy obaczyli w nim Turcy wielki dowcip, różnemi powabnemi obietnicami do tego go ciągnęli, żeby się był zbisurmanił; niewzruszony na to stał młodzian, i owszem częstokroć, gdy go temi nadziejami karmiono, z kontemphem pluł na ziemię. Ciężko to bolało Turków; dla tego wielkie mu niewczasy czynili i dolegliwości, nawet gwałtem go sobie przywłaszczyc chcieli [...], Bóg jednak na jego cnotę patrząc, w szczególnej go swojej miał opiece”⁸. W tym barwnym fragmencie zdecydowanie więcej jest fantazji Niesieckiego niż prawdy, ale niewykluczone, że próby przekonania Dzierżka do zmiany wyznania miały miejsce.

Krzysztof Dzierżek do Rzeczypospolitej powrócił najprawdopodobniej w 1576 r., ponieważ już w maju tegoż roku został wysłany w misji do sultana Murada III z informacją o wyborze Stefana Batorego na króla polskiego, z której wrócił we wrześniu. Możliwe, że ta właśnie legacja przyczyniła się do ugruntowania jego pozycji na królewskim dworze i uzyskania łask Stefana Batorego, który wysyłał go jako posła nie tylko na trudny turecki odcinek dyplomatyczny, ale i niemniej skomplikowany – moskiewski.

4 Jerzy S. Łątka, „Strasz Joachim”, w *PSB 44* (Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2006–2007), 203.

5 *Ibidem*, 205.

6 Stefan Batory do Murada III, 20 I 1577, Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Archiwum Koronne Warszawskie (AKW), dział Tureckie, k. 71, t. 251, nr 487.

7 Baranowski, „Dzierżek Krzysztof, tłumacz”, 160.

8 Niesiecki, *Herbarz polski*, 470.

Do Konstantynopola Dzierżek posłował jeszcze kilka razy – w 1577, 1580⁹, 1581, 1583 i 1584 r. Do Moskwy, do Iwana Groźnego, Batory wysłał Dzierżka w gorącym okresie wyprawy na Psków w 1581 r.¹⁰ Z jego usług nie zrezygnował kolejny władca – Zygmunt III. Już w 1588 r. odnajdujemy Krzysztofa w źródłach jako chorążego trockiego, dworzanina i sekretarza królewskiego¹¹, a trzy lata później po raz kolejny jako posła do Turcji. Jeszcze w tym samym 1591 r. wracał z Konstantynopola wraz z Janem Zamoyskim h. Grzymała i czauszem tureckim z potwierdzeniem wieczystego pokoju¹². Nie były to ostatnie misje dyplomatyczne Dzierżki, wiadomo bowiem, że w 1603 r. został wysłany na Wołoszczyznę¹³.

Między misjami Krzysztof zajmował się tłumaczeniem korespondencji dyplomatycznej oraz opiekował się posłami tureckimi i tatarskimi, którzy przybywali do Rzeczypospolitej¹⁴. Według B. Baranowskiego „był pierwszym w Polsce człowiekiem, który w czasie studiów w Konstantynopolu gruntownie zaznajomił się z językiem, a co ważniejsze, poznał trudny żargon kancelarii sułtańskiej, pełen słów arabskich i perskich”¹⁵. Nie była to znajomość zaawansowana, ale pozwalająca mu używać dumnego tytułu „tłumacza arabskiego Króla Jego Mości”¹⁶.

Służba dyplomatyczna i rola sekretarza królewskiego przyniosła Krzysztofowi Dzierżkowi odpowiednie profity. W 1585 r. Stefan Batory powierzył mu wójtostwo malborskie¹⁷. Posiadał majątki w Małopolsce,

9 Marcin Janakowski, „Kierunki działań dyplomacji Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1569–1589 – próba analizy”, *Progress. Journal of Young Researchers* 5 (2018), 131, 134.

10 Baranowski, „Dzierżek Krzysztof, tłumacz”, 161.

11 AGAD, Metryka Koronna (MK) 135, 184v-185v.

12 Kazimierz Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592)* (Oświęcim: Napoleon V, 2015), 263.

13 Zygmunt III do Lwa Sapiehy, Kraków 1 V 1603, w *Archiwum Domu Sapiehów*, t. 1: *Listy z lat 1575–1606*, oprac. Antoni Prochaska (Lwów: nakł. rodziny, 1892), 371.

14 Do opieki nad zagranicznymi posłami Dzierżek miał swoją służbę. Słudzy m.in. eskortowali dyplomatów lub dostarczali korespondencję. Zob. Dominik Kadzik, „W kręgu dworskim w czasach króla Stefana Batorego – słudzy skarbowi, straż marszałkowska i służba prywatna dworzan”, *Kronika Zamkowa – Roczniki* 9 (2022): 52–53, przyp. 78. W jednym z listów do Zygmunta III z 1603 r., przeanalizowanym przez Dariusza Skorupę, Krzysztof Dzierżek nie tylko informował króla o planach chana i Turcji wobec Rzeczypospolitej, ale też wyrażał sugestie działań obronnych. Dariusz Skorupa, *Stosunki polsko-tatarskie 1595–1623* (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2004), 118–119.

15 Baranowski, „Dzierżek Krzysztof, tłumacz”, 161.

16 *Idem*, „Znajomość języka tureckiego”, 17.

17 Stanisław Reszka do Marcina Kromera, Kraków 20 III 1585, w Ambrozja J. Kalinowska, „Stanisław Reszka – diariusz podróży i korespondencja z lat 1583–89”, *Studia Warmińskie* 26 (1989): 210.

Wielkopolsce, Inflantach, na Litwie i Rusi Czerwonej¹⁸ i uchodził za człowieka bogatego, aczkolwiek nadzwyczaj skąpego. W związku z tym, że nie miał dzieci, jego majątki przeszły w ręce bratanków. Nie znamy dokładnej daty jego śmierci. Zmarł między rokiem 1610 a 1620, piastując urząd chorążego trockiego¹⁹.

Jan – młodszy brat Krzysztofa – wybrał inną drogę kariery, aczkolwiek nieobce mu były misje dyplomatyczne. Przebywając na dworze kanclerza Jana Zamoyskiego, był wysyłany przez niego – w czasach panowania Stefana Batorego – m.in. do Niderlandów, Hiszpanii i Niemiec, podczas których szlifował języki obce. Podobnie jak Krzysztof był dworzaninem Zygmunta III i w czasie jego panowania rozwijał karierę urzędniczą. W 1593 r. został podstarościm lubelskim, sześć lat później łowczym ziemskim lubelskim, a na koniec – w bardzo późnym wieku – objął urząd sędziego ziemskiego lubelskiego (1628)²⁰. Możliwe, że charakterystyczna dla niektórych członków rodziny znajomość spraw wschodnich spowodowała, że Jan na sejmie w 1607 r. został wyznaczony na komisarza do budowy zamków na Ukrainie oraz jako lustrator dóbr w województwie kijowskim. Sejm w 1609 r. ponownie powierzył mu zadania lustracyjne²¹. Zmarł w 1638 r. ponoć w wieku 90 lat²².

Zdecydowanie większą rolę w dyplomacji odegrali jego dwaj synowie Prandota i Krzysztof wychowujący się pod okiem stryja Krzysztofa, który zadbał, aby bratankowie posiadli odpowiednią znajomość języka tureckiego. Trzeba podkreślić, że urząd tłumacza był w tym okresie bardzo dobrze płatny, skoro Krzysztof Dzierżek zabiegał, aby pozostał w rodzine.

18 Zob. np. AGAD, MK 135, k. 184v-185v, k. 355-356v; AGAD, MK 136, k. 93v-94, AGAD, MK 137, k. 10-11, k. 161-162.

19 *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. 2, Województwo trockie XIV-XVIII wiek*, red. Andrzej Rachuba, oprac. Henryk Lulewicz, Andrzej Rachuba, Przemysław P. Romaniuk, Andrzej Haratym, przy współpracy Andreja Macuka i Jaugiena Aniszczanki (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2009), 102.

20 Wanda Dobrowolska, „Dzierżek Jan h. Nieczuja”, w *PSB* 6, 160.

21 Zob. konstytucje „O budowaniu zamków” oraz „O procesie skarbowym”, w *Volumina Constitutionum* (dalej: VC), t. 2 (1550–1609): vol. 2 (1587–1609), wyd. Stanisław Grodziski, przedm. W. Uruszczak (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2008), 341 i 349; konstytucja „Naznaczenie lustratorów”, w *ibidem*, 395.

22 Eugeniusz Janas „Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy, pod red. Antoniego Gąsiorowskiego”, t. IV, z. 4: *Urzędnicy województwa lubelskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. Witold Kłaczewski i Wacław Urban, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1991, ss. 133” [recenzja], *Rocznik Lubelski* 31-32 (1989–1990), 267. Jan zapewne dożył sędziwego wieku, skoro w 1632 r. kanclerz wielki litewski Albrycht Stanisław Radziwiłł nazywał go staruszką. *Idem, Pamiętnik o dziejach w Polsce*, wyd. Adam Przyboś i Roman Żelewski, t. 1 (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980), 169.

Tym bardziej że już w XVI w. pojawiła się konkurencyjna rodzina tłumaczy języków wschodnich – Otwinowscy h. Trąby z Małopolski. Na marginesie warto wspomnieć, że Jan Otwinowski miał 10 synów, z których kilku wykazywało wybitne talenty językowe, więc konkurencja była mocna²³.

Prandota Dzierżek urodzony prawdopodobnie pod koniec XVI w. po nauce u stryja został wysłany przez Zygmunta III do Konstantynopola, gdzie kształcił się u pisarza kancelarii wezyrskiej, poturczonego Węgra Küczüka Omara. Swoją pobyt na Wschodzie wykorzystał dość dobrze, ponieważ nauczył się praktycznego języka tureckiego i perskiego. Miał jedynie problemy z trudniejszym językiem urzędowym. Do Rzeczypospolitej wrócił w 1624 r. i tłumaczył w kancelarii królewskiej wschodnią korespondencję. Niestety, ciągłe konflikty ze wspomnianą rodziną tłumaczy Otwinowskich spowodowały, że Prandota opuścił Warszawę i osiadł na Ukrainie, służąc zapewne Stanisławowi Koniecpolskiemu. Najprawdopodobniej to właśnie Prandota posłował do Turcji w 1634 r.²⁴ Na dwór warszawski wrócił w 1638 r. i przez 14 lat – u dwóch ostatnich Wazów na tronie polskim – kontynuował działalność translatorską, używając tytułu „tłumacza arabskiego JKM”²⁵. Na jesieni 1640 r. został wysłany jako poseł do Turcji w sprawie zatargów pogranicznych. Według B. Baranowskiego sprawa, dla której Prandota jeździł do Porty, była „mało ważna”²⁶. Musiała jednak mieć istotne znaczenie, skoro w sierpniu 1640 r. czausz Mehmed przybył z paktami od sułtana z niespotykaną liczną świtą. „Miał 50 jezdnych – pisał kanclerz Radziwiłł – nigdy nie widziano przedtem tak wielkiego z nim orszaku”²⁷. Prandota razem z Mehmedem zawiózł potwierdzenie porozumienia sułtanowi. Wrócił w marcu 1641 r. wraz z czauszem tureckim Osmanem²⁸. O znaczeniu misji świadczy też

23 Baranowski, „Znajomość języka tureckiego”, 19. Zob. Roman Żelewski, „Otwinowski (Otfinowski) Hieronim (Jarosz)”, w *PSB* 24 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk 1979, 646–648; Zygmunt Abrahamowicz, „Otwinowski (Otfinowski) Samuel”, w *ibidem*, 648–649.

24 Odnośnie do tego poselstwa nie miała pewności również edytorka listów hetmana Stanisława Koniecpolskiego Agnieszka Biedrzycka, która sugerowała, że posłem mógł być zarówno Prandota, jak i jego brat Krzysztof. Zob. *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, wyd. Agnieszka Biedrzycka (Kraków: Societas Vistulana, 2005), 211, przyp. 2 oraz 216, przyp. 2.

25 Baranowski, „Dzierżek Prandota”, w *PSB* 6, 162.

26 *Ibidem*, 162.

27 Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach*, t. 2, 222.

28 Władysław IV do Stanisława Koniecpolskiego, Warszawa 18 III 1641, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 612, nr 462. Prandota przywiózł list od sułtana, w którym

fakt, że – trzymający się zasad legalizmu – kanclerz Albrycht Stanisław Radziwiłł bardzo się obruzył, kiedy po powrocie Dzierżek zdał relację z poselstwa królowi bez wiedzy litewskiego ministra. Radziwiłł upomniał kanclerza wielkiego koronnego Piotra Gembickiego, „by takie relacje nie odbywały się bez wiedzy senatorów”²⁹. Dzierżka widzimy jeszcze w czasach powstania Chmielnickiego, ponieważ w 1652 r. został wysłany na Ukrainę, „aby przy wojsku koronnym pełnić funkcję tłumacza języków wschodnich”³⁰. W późniejszych latach nie ma informacji o jego działalności.

O młodszym bracie Krzysztofie pozostało więcej informacji źródłowych. Po nauce u stryja został wysłany do Turcji, w której przebywał trzy lata, najpierw w Konstantynopolu, następnie zaś w Adrianopolu, Sylistrii i Białogrodzie. Gdy wrócił do kraju, Zygmunt III wysłał go mniej więcej w 1628 r. na Krym w szpiegowskiej misji. Działalność na rzecz króla spowodowała, że Krzysztof rozpoczął pracę w kancelarii królewskiej, a od 1634 r. – tak jak stryj oraz brat – używał tytułu „tłumacza tureckiego JKM”. Mimo dość dobrej znajomości języka tureckiego nie potrafił jednak opanować zawilego stylu kancelarii sułtańskiej. Nie przeszkadzało mu to w opiece nad posłami tureckimi czy tatarskimi. Jednak, jak twierdzi Bohdan Baranowski, „z funkcji tej wywiązywał się na ogół źle i niejednokrotnie wschodni posłowie składali zażalenia, iż Krzysztof Dzierżek przepija pieniądze na ich wyżywienie”³¹. Nie była to wprawdzie najlepsza wizytówka dla Dzierżka, mimo tego – z powodu braku lepszego kandydata – Krzysztof został wysłany jesienią 1636 r. w poselstwie do chana Inajeta Gireja, a następnie trzy lata później do jego następcy Bahadira Gireja.

Misje te – którym poświęcę nieco więcej uwagi – były związane z niepewnie rozwijającą się sytuacją na Krymie³². Wiosną 1635 r. sułtan Murad

ten zobowiązywał się m.in. do zachowania przymierza z Rzeczpospolitą, jeśli Władysław IV powstrzyma kozackie rozboje. Ibrahim I do Władysława IV, AGAD, AKW, dział Tureckie, karton 75, teczka 377, nr 664. Zob. też Robert Kołodziej, „Kontakty dyplomatyczne Polski z Turcją w czasach Władysława IV”, w *Polska wobec konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. Ryszard Skowron (Kraków: Societas Vistulana, 2009), 216.

29 Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach*, t. 2, 241.

30 Baranowski, „Dzierżek Prandota”, 162.

31 *Idem*, „Dzierżek Krzysztof, dworzanin”, w *PSB* 6, 161.

32 Szczegóły wyprawy z lat 1636–1637 zob. Andrzej Korytko, „Poselstwo Krzysztofa Dzierżka na Krym w latach 1636–1637”, w *Polacy na południowej Ukrainie i Krymie*, red. Tomasz Ciesielski, Edward Czapiewski, Władysław Kuszniar (Odessa–Opole–Wrocław: 2007), 32–36. O sytuacji na Krymie pisał Robert Kołodziej, *Pierwszy sejm z 1637 roku* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2004), 28–32.

IV usunął chana Dżanibek Gireja, a władzę objął Inajet Girej. Nowy chan od początku rządów usiłował zniszczyć ordę budziacką Kantymira, która cieszyła się poparciem sułtana. W tym celu próbował pozyskać Kozaków do ewentualnej wojny z Kantymirem. Władysław IV dostrzegał niebezpieczeństwo wynikające z sojuszu kozacko-tatarskiego, bowiem mógł on doprowadzić do konfliktu z Turcją. Poleciał więc hetmanowi wielkiemu koronnemu Stanisławowi Koniecpolskiemu, by ten monitorował sytuację, o czym przypominał w kolejnych listach³³. Latem 1636 r. hetman, z uwagi na nasilające się wieści o planowanym najeździe ordy budziackiej, rozłożył wojska na szlaku kuczmańskim³⁴. Ostatecznie do najazdu Kantymira nie doszło, ale przez całe lato trwały potyczki z zagonami Tatarów budziackich³⁵.

Mniej więcej w tym samym czasie Inajet Girej, szukając sprzymierzeńców przeciw Kantymirowi, wysłał poselstwo do Rzeczypospolitej. Władysław IV i jego najbliższe otoczenie nie zamierzali angażować się w konflikt, a sam król pisał do hetmana: „rozumiemy, żeby tymże sposobem postąpić, trzymając ich [Tatarów – A.K.] w nadziei a przypatrując się ich dalszym successibus i stateczności”³⁶. Posłowie tatarscy odjeżdżali więc bez deklaracji konkretnej pomocy, ale i bez asysty polskiego posła oraz odpowiedzi królewskiej na listy chana, ponieważ podskarbi wielki koronny Jan Mikołaj Daniłowicz odprawił poselstwo, nie informując o tym króla. Przebywający w Grodnie monarcha podjął decyzję o jak najszybszym wysłaniu posła na Krym. Z uwagi na to, że „nie widzimy podobieństwa, kogo byśmy mieli posłać ode dworu” zlecił – rezydującemu w Zamościu – kanclerzowi wielkiemu koronnemu Tomaszowi Zamoyskiemu, aby „dla dostojęstwa naszego, i dla zwyczaju dawnego, i żeby stąd pogaństwo urazy nie brało” wysłał Krzysztofa Dzierżka³⁷.

Dzierżek nie miał łatwego zadania, ponieważ musiał gonić wyprawionych wcześniej Tatarów. Na domiar złego Kozacy zatrzymali polskiego posła w Czerkasach i nie zamierzali go prowadzić „przez pola”. Oburzenie Zaporozców wywołały wiezione przez Dzierżka upominki dla Tatarów

33 Władysław IV do Stanisława Koniecpolskiego, Warszawa 12 XII 1635, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 280, nr 168; *idem ad eiusdem*, Wilno 7 III 1636, w *ibidem*, 285, nr 173; *idem ad eiusdem*, Wilno 5 V 1636, w *ibidem*, 288, nr 175.

34 W czerwcu 1636 r. S. Koniecpolski ostrzegał, że Tatarzy w lipcu mają pojawić się na szlaku kuczmańskim. *Akta grodzkie i ziemskie*, t. 10 (Lwów: 1884), 241, nr 3922.

35 Bohdan Baranowski, *Stosunki polsko-tatarskie w latach 1632–1648* (Łódź: 1949), 50.

36 Władysław IV do Stanisława Koniecpolskiego, Wilno 5 VII 1636, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 300, nr 184.

37 Władysław IV do Tomasza Zamoyskiego, Grodno 28 IX 1636, AGAD, Archiwum Zamoyskich 922.

i brak zaległego żołądu, na który czekali od miesięcy³⁸. Zanim w styczniu 1637 r. poseł ruszył w kierunku Perekopu, spędził na Zaporozu siedem tygodni³⁹. W samym Perekopie chana nie zastał i po jakimś czasie ruszył śladami Inajeta Gireja na Budziak. Pod Białogród nad Dniestrem dotarł 15 kwietnia i następnego dnia oddał listy chanowi. W czasie dwutygodniowego pobytu spotkał się również z kałą Husam Girejem, bratem Inajeta⁴⁰. W drodze powrotnej – razem z wysłannikami tatarskimi – zjechał do rezydującego w Brodach hetmana Koniecpolskiego, któremu zdał relację z misji⁴¹. Do Warszawy Dzierżek z Tatarami przybył zapewne na początku czerwca, ponieważ już dziewiątego dnia tego miesiąca krymscy posłowie zostali wysłuchani przez senat w czasie obrad trwającego od kilku dni sejmu nadzwyczajnego⁴². Misja zakończyła się więc powodzeniem – dyplomata osiągnął cel, czyli dostarczył listy i upominki. Możliwe, że jej efektem było poselstwo Dzierżka na Krym w 1639 r. Decyzja o jego wysłaniu była podyktowana wzrastającym niebezpieczeństwem ze strony Tatarów. Hetman Koniecpolski na początku roku otrzymał informację o dotarciu do przepraw na Dnieprze 10 tys. ludzi pod wodzą Ajtymira, brata Kantymira, a także o próbach uzyskania przez Tatarów krymskich pozwolenia od beja sylistryjskiego Husseina paszy na wyprawę na ziemie koronne⁴³. Zagrożenie południowo-wschodnich rubieży Rzeczypospolitej było na tyle poważne, że Koniecpolski wysłał wojsko pod komendą hetmana polnego koronnego Mikołaja Potockiego, który rozłożył oddziały między szlakiem czarnym i kuczmańskim⁴⁴.

Nie wiadomo, kiedy Krzysztof Dzierżek wyruszył na Krym; należy przypuszczać, że w pierwszej połowie roku. Kolejna wyprawa dyplomatyczna nie przebiegła jednak już tak pomyślnie, bowiem Dzierżek został przez Tatarów aresztowany i osadzony w Czufut Kale, gdzie przesiedział prawie dwa lata. Pierwsze przypuszczenia o zatrzymaniu dyplomaty pojawiły się w połowie września 1639 r. Wtedy Koniecpolski

38 Krzysztof Dzierżek do Stanisława Koniecpolskiego, Czerkasy 29 X 1636, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 337, nr 216.

39 Krzysztof Dzierżek do Stanisława Koniecpolskiego, Zaporozie 15 I 1637, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 346, nr 222.

40 Zob. relację z misji: Krzysztof Dzierżek do Stanisława Koniecpolskiego, [ok. 20 V 1637], w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 365–369, nr 242.

41 Stanisław Koniecpolski do Władysława IV, Brody 26 V 1637, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 373, nr 246.

42 Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach*, t. 2, 35.

43 Stanisław Koniecpolski do Władysława IV, Brody 12 I 1639, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 529, nr 407.

44 Agnieszka Biedrzycka, „Wstęp”, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 46.

z niecierpliwością wyczekiwał zarówno królewskiego posła, jak i swojego posłańca⁴⁵. Chan nie zamierzał jednak odprawiać Dzierżka z powrotem, o czym sam dyplomata pisał w październiku⁴⁶. Bahadır Girej sługę Koniecpolskiego ostatecznie odesłał, usprawiedliwiając jego późne odprawienie swoją chorobą, a w tym samym liście obiecywał jeszcze: „Posła Najjaśniejszego K.J.M. brata mego za dziesięć albo dwanaście dni odprawię”⁴⁷. Obietnica, jak wiadomo, nie została spełniona. W styczniu 1640 r. poseł do Turcji, Ormianin Romaszkiewicz, w relacji sporządzonej dla hetmana przybliżył okoliczności zatrzymania Dzierżka. Pisał, że „odebrawszy od niego [Dzierżka – A. K.] bronie i konie, odesłano go z czeladzią do saraju, a to miasto żydowskie zamczyste. W tym mieście siedzi on pod strażą, udają z rozkazania cesarskiego, gdy sam posyłał chan do cesarza, oznajmując o panu pośle, tedy powiada ten Ormianin [mieszczanin z Kamieńca o imieniu Teodor – A. K.], że go więżą właśnie z rozkazania cesarskiego”⁴⁸. Sam Władysław IV uwięzienie Dzierżka wiązał z planami wojennymi sułtana, pisząc w instrukcji na sejmiki:

ale z samych nawet pogan niektóre przedniejsze osoby przestrzegają, że wojna pewna *in persona* samego cesarza tureckiego [...]. Czego wszystkiego już nieomylnym początkiem i zadatkiem jest zatrzymanie posła J.K.M. w Krymie z wyraźnego rozkazania cesarza tureckiego⁴⁹.

Ostatecznie do ataku Turków nie doszło z powodu śmierci w lutym 1640 r. sułtana Murada IV, ale nie zmieniło to sytuacji królewskiego posła, który pozostał w więzieniu.

Nie wiadomo, kiedy dokładnie Krzysztof Dzierżek wrócił do Rzeczypospolitej. W czerwcu 1640 r. poseł do Turcji Wojciech Miaskowski wspominał, że oddział Kozaków wybrał się na Krym w celu uwolnienia

45 Stanisław Koniecpolski do Władysława IV, Mikulińce 19 IX 1639, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 549, nr 381; Bazyli Lupu do Stanisława Koniecpolskiego, Jassy 21 I 1639, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 530–531, nr 383.

46 Krzysztof Dzierżek do Stanisława Koniecpolskiego, Bakczysaraj 21 X 1639, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 553, nr 410.

47 Behadur Gerej do Stanisława Koniecpolskiego, Bakczysaraj oddane 29 XI 1639, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 555, nr 413.

48 Relacja [Jana lub Piotra] Romaszkiewicza dla Stanisława Koniecpolskiego, 12 I 1640, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego*, 571, nr 425.

49 Instrukcja Władysława IV na sejmiki przedsejmowe, Warszawa 12 lutego 1640 r., w *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1632–1655*, wyd. Igor Kraszewski, Michał Zwierzykowski i Robert Kołodziej przy współpracy Andrzeja Kamieńskiego (Poznań: Wydawnictwo Naukowe FNCE, 2022), 267–268.

więźnia, „ale ich tu wiatry pod Warnę zanosły”⁵⁰. Natomiast szlachta na sejmiku średzkim w instrukcji z 9 lipca 1641 r. wstawiała się za Dzierżkiem, który „przez dwie lecie więzienie cierpiał z uszczerbkiem zdrowia swego i substancyje”⁵¹. Możliwe więc, że poseł wrócił do domu latem 1641 r. Jest także prawdopodobne, że ta misja przyczyniła się do tego, że Krzysztof porzucił służbę królewską i zajął się pomnażaniem swojego pokąznego majątku.

Ostatnim w rodzie tłumaczem języków wschodnich oraz wysłannikiem do Turcji i na Krym był syn Prandoty – Remigian⁵². Ojciec zadbał o jego edukację i wysłał go pod koniec panowania Jana Kazimierza Wazy do Turcji. W Konstantynopolu – poza szlifowaniem języka – był więziony pod zarzutem szpiegostwa. Po powrocie uzyskał od Michała Korybuta Wiśniowieckiego pensję 100 czerwonych złotych na dalszą naukę języka tureckiego⁵³. Nie była ona jednak regularnie wypłacana, skoro sejmik w Sądowej Wiszni w 1678 r. upominał się o jej uregulowanie i kontynuację wypłaty⁵⁴. Na dworze Jana III Sobieskiego pełnił funkcję sekretarza specjalizującego się w sprawach wschodnich. Kilkakrotnie był wysyłany do Turcji i na Krym „w sprawach małej wagi”⁵⁵. W latach 1677–1678 brał też udział – jako tłumacz – w poselstwie do Konstantynopola wojewody chełmińskiego Jana Gnińskiego, który został wyprawiony w celu ratyfikacji traktatu żurawińskiego⁵⁶. Według B. Baranowskiego z powodu

50 *Wielka legacja Wojciecha Miaskowskiego do Turcji w 1640 r.*, oprac. Adam Przybós (Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985), 75.

51 Instrukcja dana posłom na sejm z sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego, Środa 9 lipca 1641, w *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, 319.

52 Istnieją rozbieżności dotyczące ojca Remigiana. Według Bohdana Baranowskiego był nim wspomniany wyżej Prandota (Bohdan Baranowski, „Dzierżek Remigian”, w *PSB 6* (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), 163). Adam Boniecki w *Herbarzu polskim*, t. 5, 195 utrzymywał, że ojcem Remigiana był Łukasz, rotmistrz królewski. Natomiast z akt sejmikowych województwa lubelskiego wynika, że ojcem był Krzysztof młodszy. Zob. *Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1669–1696*, oprac. Dariusz Kupisz i Leszek A. Wierzbicki (Lublin–Radom: Łukasiewicz – Instytut Technologii Eksploatacji, 2024), 273.

53 Bohdan Baranowski, „Dzierżek Remigian”, w *PSB 6* (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), 163. AGAD, MK 209, k. 342v–343v.

54 Instrukcja sejmiku posłom na sejm, Wisnia 7 listopada 1678, w *Akta grodzkie i ziemskie*, t. 22: *Lauda sejmikowe*, t. 3: *Lauda wiszeńskie 1673–1732 r.*, oprac. Antoni Prochaska (Lwów: 1914), 104.

55 Bohdan Baranowski, „Dzierżek Remigian”, 163.

56 Zob. *Źródła do poselstwa Jana Gnińskiego wojewody chełmińskiego do Turcyi w 1677–1678*, wyd. Franciszek Pułaski (Warszawa: nakł. Świdzińskich i Ordynacyi Krasińskich, 1907).

podejrzanych konszachców z Turkami „nie miano do niego zaufania i uważano go nawet za zdrajcę i szpiega tureckiego”⁵⁷.

Reasumując, Dzierżkowie h. Nieczuja mniej więcej przez jedno stulecie funkcjonowali na styku wielkiej polityki. Znajomość języka tureckiego i innych języków wschodnich umożliwiła kilku przedstawicielom rodu pracę w kancelarii królewskiej czy magnackiej oraz pełnienie służby dyplomatycznej. Jak pokazuje przykład Krzysztofa młodszego, realizowane misje nie zawsze były bezpiecznym zajęciem. Podejmowane wyzwania miały jednak swoją mierzalną wartość i dawały nie tylko poważanie wśród szlachty, o czym świadczą na przykład liczne wstawienictwa poszczególnych sejmików za Dzierżkami, jak również wymierny efekt finansowy.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Archiwum Koronne Warszawskie, dział Tureckie, karton 71, teczka 251; karton 75, teczka 377.

Archiwum Zamoyskich 922.

Metryka Koronna 135, 136, 137, 209.

Źródła drukowane

Akta grodzkie i ziemskie, t. 10 (Lwów, 1884).

Akta grodzkie i ziemskie, t. 22: *Lauda sejmikowe*, t. 3: *Lauda wiszeńskie 1673–1732 r.*, oprac. Antoni Prochaska (Lwów: 1914).

Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1632–1655, wyd. Igor Kraszewski, Michał Zwierzykowski i Robert Kołodziej przy współpracy Andrzeja Kamińskiego (Poznań: Wydawnictwo Naukowe FNCE, 2022).

Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1633–1668, oprac. Henryk Gmiterek (Lublin–Radom: Łukasiewicz – Instytut Technologii Eksploatacji, 2021).

Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1669–1696, oprac. Dariusz Kupisz i Leszek A. Wierzbicki (Lublin–Radom: Łukasiewicz – Instytut Technologii Eksploatacji, 2024).

Archiwum Domu Sapiehów, t. 1: *Listy z lat 1575–1606*, oprac. Antoni Prochaska (Lwów: nakł. rodziny, 1892).

Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego 1632–1646, wyd. Agnieszka Biedrzycka (Kraków: Societas Vistulana, 2005).

57 Bohdan Baranowski, „Dzierżek Remigian”, 163.

Radziwiłł Albrycht Stanisław, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, wyd. Adam Przyboś, Roman Żelewski, t. 1-2 (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980). *Volumina Constitutionum*, t. 2 (1550–1609), vol. 2 (1587–1609), wyd. Stanisław Grodziski, przedm. Wacław Uruszczak (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2008).

Wielka legacja Wojciecha Miaskowskiego do Turcji w 1640 r., oprac. Adam Przyboś (Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1985).

Źródła do poselstwa Jana Gnińskiego wojewody chełmińskiego do Turcji w 1677–1678, wyd. Franciszek Pułaski (Warszawa: nakł. Świdzińskich i Ordynacyi Krasińskich, 1907).

Książki i monografie

Baranowski Bohdan, *Stosunki polsko-tatarskie w latach 1632–1648* (Łódź: Uniwersytet Łódzki, 1949).

Boniecki Adam, *Herbarz polski*, t. 5 (Warszawa: Gebethner i Wolff, 1902).

Kołodziej Robert, *Pierwszy sejm z 1637 roku* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2004).

Lepszy Kazimierz, *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589–1592)* (Oświęcim: Napoleon V, 2015).

Niesiecki Kasper, *Herbarz polski*, t. 3 (Lipsk: Nakł. Breitkopfa i Härtela, 1859).

Skorupa Dariusz, *Stosunki polsko-tatarskie 1595–1623* (Warszawa: Wydawnictwo Neriton, 2004).

Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. 2, *Województwo trockie XIV–XVIII wiek*, red. Andrzej Rachuba, oprac. Henryk Lulewicz, Andrzej Rachuba, Przemysław P. Romaniuk, Andrzej Haratym, przy współpracy Andreja Macuka i Jaugiena Aniszczenki (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2009).

Czasopisma

Baranowski Bohdan, „Znajomość języka tureckiego w dawnej Polsce (do połowy XVII wieku)”, *Rocznik Orientalistyczny* 14 (1938): 9–37.

Janakowski Marcin, „Kierunki działań dyplomacji Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1569–1589 – próba analizy”, *Progress. Journal of Young Researchers* 5 (2018): 122–148.

Janas Eugeniusz, „Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy, pod red. Antoniego Gąsiorowskiego”, t. IV, z. 4: *Urzędnicy województwa lubelskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. Witold Kłaczewski i Wacław Urban, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1991, ss. 133” [recenzja], *Rocznik Lubelski* 31–32 (1989–1990): 265–267.

Kadzik Dominik, „W kręgu dworskim w czasach króla Stefana Batorego – służy skarbowi, straż marszałkowska i służba prywatna dworzan”, *Kronika Zamkowa – Roczniki* 9 (2022): 39–56.

Kalinowska Ambrozja J., „Stanisław Reszka – diariusz podróży i korespondencja z lat 1583–89”, *Studia Warmińskie* 26 (1989): 195–220.

Tęgowski Jan, „Rodzina Łoknickich herbu Nieczuja na Podlasiu i w powiecie brzesko-litewskim do połowy XVII wieku”, *Rocznik Lituanistyczny* 5 (2019): 121–144.

Rozdziały w monografiach

- Abrahamowicz Zygmunt, „Otwinowski (Otfinowski) Samuel”, w *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk 1979), 648–649.
- Baranowski Bohdan, „Dzierżek Krzysztof, dworzanin”, w *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6 (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), 161.
- Baranowski Bohdan, „Dzierżek Krzysztof, tłumacz”, w *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6 (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), 160–161.
- Baranowski, Bohdan „Dzierżek Prandota”, w *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6 (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), 162.
- Biedrzycka, „Wstęp”, w *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, wyd. Agnieszka Biedrzycka (Kraków: Societas Vistulana, 2005), 7–79.
- Dobrowolska Wanda, „Dzierżek Jan h. Nieczuja”, w *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6 (Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1948), 160.
- Kołodziej Robert, „Kontakty dyplomatyczne Polski z Turcją w czasach Władysława IV”, w *Polska wobec konfliktów w Europie nowożytnej. Z dziejów dyplomacji i stosunków międzynarodowych w XV–XVIII wieku*, red. Ryszard Skowron (Kraków: Societas Vistulana, 2009) 205–233.
- Korytko Andrzej, „Poselstwo Krzysztofa Dzierżka na Krym w latach 1636–1637”, w *Polacy na południowej Ukrainie i Krymie*, red. Tomasz Ciesielski, Edward Czapiewski, Wacław Kuszniar (Odessa–Opole–Wrocław: 2007), 32–36.
- Łątka Jerzy S., „Strasz Joachim”, w *Polski Słownik Biograficzny*, t. 44 (Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, 2006–2007), 203–206.
- Żelewski Roman, „Otwinowski (Otfinowski) Hieronim (Jarosz)”, w *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24 (Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1979), 646–648.